

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 32/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z 21 października 2019 r. w sprawie II K 1330/18			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

<b>0.11.4. Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>				
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>				
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Obrazy przepisów postępowania, a to art 14 § 1 kpk poprzez niewłaściwe przyjęcie iż w sprawie występują dwa odrębne czyny, w których ów objęty skargą nie zaistniał, a czyn z 2017 r. stanowi odrębny występki nieobjęty skargą, podczas gdy granice historyczne zdarzenia wyznaczają ramy	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	<p>tożsamości i granice te określa jednak nie opis czynu zawarty w akcie oskarżenia czy też przyjęta kwalifikacja prawna, lecz zdarzenie w znaczeniu historycznym, co skutkować powinno zmianą opisu czynu, a w efekcie wyrokiem skazującym oskarżonego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut ten podobnie, jak uzupełniający go zarzut numer 3, jest zasadny i to w stopniu oczywistym. Sąd rejonowy zbyt formalistycznie pojmuje zasadę skargowości i tożsamości czynu będącego przedmiotem postępowania, ignorując szeroki, przytoczony w apelacji dorobek orzeczniczy i co najgorsze formułuje w uzasadnieniu oceny dalekie od elementarnej logiki i doświadczenia życiowego. Przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, zgodnie z aktem oskarżenia było</p>			

zachowanie oskarżonego G. S. mające polegać na przywłaszczeniu oraz ukryciu szczegółowo opisanego dyplomu ukończenia studiów do czego miało dojść na terenie R.. Taka była treść zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa autorstwa pokrzywdzonej A. W. (1) (k 2-3). Chodziło więc o określone zachowanie oskarżonego wobec konkretnego dokumentu należącego do tej a nie innej osoby pokrzywdzonej. Rację ma sąd rejonowy, pisząc że pokrzywdzona w pierwszych zeznaniach użyła sformułowania, iż do przywłaszczenia i ukrycia doszło w okresie od 2 maja 2018 r. do 22 maja 2018 r., jednak gdy przeczytać nie tylko ten fragment jej wypowiedzi, ale to co mówiła dalej, można dowiedzieć się, że A. W. (2) nie miała pewności kiedy doszło do przywłaszczenia jej dokumentu, podając fakty, które pozwalały na poczynienie w tym

zakresie ustaleń.  
Wszak uzupełniła,  
że:

- dyplom znajdował się w kartonie z innymi dokumentami,

- karton ten zabrał ze sobą oskarżony opuszczając ich wspólne mieszkanie w G. w listopadzie 2016 r.;

- w maju 2018 r. poszukiwała dyplomu, chcąc go złożyć w urzędzie pracy i go nie znalazła:

- 7 maja 2018 r. G. S. był na jej posesji, interweniowała Policja, żądała wówczas od niego wydania dyplomu, a oskarżony zaprzeczał, że go posiada;

- w międzyczasie rozmawiała z byłą konkubiną G. S. M. Ł. (1), która powiedziała jej, że wiosną 2017 r. w mieszkaniu G. S. przy ul. (...) w G., przeglądała razem z oskarżonym pudło z dokumentami i odnalazła dyplom o którym mowa w zarzucie, pokazywała go oskarżonemu; oskarżony to "znalezisko"



zbagatelizował. Tę okoliczność potwierdziła w swoich zeznaniach M. Ł. (1).

Rozsądna, dokonana z uwzględnieniem logiki całościowa, a nie fragmentaryczna, analiza wypowiedzi pokrzywdzonej w żadnym wypadku nie mogła prowadzić do prostej konkluzji, iż do przywłaszczenia i ukrycia dokumentacji doszło dopiero w maju 2018 r., skoro dokument ten miała w ręku M. Ł. (1) już rok wcześniej na przełomie lutego i marca 2017 r. i demonstrowała go G. S.; dyplom musiał więc "wywędrować" z mieszkania A. W. (1) przed majem 2017 r. Założenie jakoby oskarżony po dowiedzeniu się, że dysponuje dyplomem byłej żony na początku 2017 r., zakradł się do jej mieszkania przed majem 2018 r. i niespostrzeżenie zwrócił go pokrzywdzonej, a potem pomiędzy 2 maja a 22 maja 2018 r. wszedł tam ponownie i go znowu przywłaszczył i ukrył, jest

niedorzecznością nie  
wynikającą z  
materiału  
dowodowego.

Deklaracja  
pokrzywdzonej co  
do czasu dokonania  
zarzucanego czynu  
była więc niczym  
innym, jak  
przejęzyczeniem,  
niefortunnym  
sformułowaniem.

Sąd rejonowy  
widział tą  
rozbieżność  
pomiędzy datami a  
faktami i szedł w  
dobrą stronę pytając  
pokrzywdzoną na  
rozprawie skąd  
wzięła się ta data  
popelnienia czynu,  
przyjęta  
bezrefleksyjnie przez  
przesłuchującego ją  
policjanta, a także  
tego funkcjonariusza  
Policji, który pisał  
akt oskarżenia, jak  
również

prokuratora. W  
odpowiedzi na  
indagowanie ze  
strony sądu  
pokrzywdzona i  
było to tłumaczenie  
logiczne, szczerze  
przyznała, że "daty  
w odczytanych  
zeznaniach tj. w  
okresie od 2 maja  
do 22 maja 2018 r.  
to daty kiedy ja się  
zorientowałam, że  
brakuje  
dokumentów; Ja  
nie wiem dlaczego  
podałam te daty  
(...); W datach 2

maja 2018 r. i 22  
maja 2018 r. nie  
charakterystycznego  
się nie wydarzyło.  
Nie jest  
powiedziane, że on  
ukradł te dokumenty  
w maju". Słowa  
autorki  
zawiadomienia z  
rozprawy nikomu  
nie powinny dawać  
jakichkolwiek  
wątpliwości, że  
wskazanie daty  
popelnienia  
przestępstwa,  
konkretnie początku  
było omyłkowe i nie  
należy do niego -  
w świetle dalszych  
wypowiedzi świadka  
i podanych w  
nich okoliczności-  
przywiązywać wagi.  
Przesłuchany na  
rozprawie 29 maja  
2019 r. świadek  
A. K., który  
protokolował  
zawiadomienie o  
przestępstwie, idąc  
w sukurs słowom  
A. W. (1) zeznał:  
Oskarżycielka  
posiłkowa również  
mówiła, że w  
listopadzie 2016 r.  
oskarżony  
wyprowadził się do  
innego mieszkania  
i (...) zabrał  
ze sobą pudełko  
z dokumentami.  
Przesłuchana  
mówiła, że wie  
w tym pudełku  
był jej dyplom  
ukończenia studiów  
magisterskich i

licencyjnych (...).  
Ja nie starałem się wyjaśnić tej sprzeczności. Sąd Rejonowy w Radomsku tłumaczenia te zbagatelizował (w uzasadnieniu nie ma o nich słowa) i kurczowo trzymając się czasokresu zachowania oskarżonego zawartego w wyjętym z kontekstu fragmencie zeznań A. W. (1), uznał że pokrzywdzona uważała, że przestępstwo wydarzyło się na przestrzeni maja 2018 r., a to co oskarżony wcześniej uczynił z posiadanym dokumentem to zupełnie inny czyn, nie objęty skargą, leżący poza sferą zainteresowania w niniejszym postępowaniu. Nie dostrzegł jednak, że w sprawie od początku chodziło o jedno i to samo przywłaszczenie i ukrycie tego samego dokumentu przez tą samą osobę na szkodę wymienionej z imienia i nazwiska osoby pokrzywdzonej, a nie dwa odrębne zachowania. O ile przywłaszczenie jest aktem

jednorazowym,  
dokonywanym w  
określonym punkcie  
osi czasowej, o tyle  
karalne ukrywanie -  
a taki czyn stanowi  
element składowy  
aktu oskarżenia-  
może być  
przestępstwem  
trwałym  
rozciągniętym w  
czasie. Sytuacja  
taka zachodzi kiedy  
sprawca ukrywa  
cudzą rzecz i  
utrzymuje przez  
pewien czas  
bezprawny stan  
(uchwała SN z  
20 grudnia 1972  
r. VI KZP 61/72,  
LEX 18540). Za  
datę popełnienia  
przestępstw  
trwałych przyjmuje  
się ostatni moment  
działania sprawcy.  
Trzymając się tych  
poglądów, nie  
można tym bardziej  
podzielić oceny  
sądu rejonowego,  
iż ukrycie przez  
oskarżonego przed  
okresem przyjętym  
w akcie oskarżenia  
to jest 2 maja 2018  
r. a 22 maja 2018  
r. dyplomu było  
innym, odrębnym  
zachowaniem,  
nieobjętym skargą.  
Czas od 2 maja  
2018 r. do 22 maja  
2018 r. stanowił  
nieprzerwaną  
kontynuację  
bezprawnego  
ukrywania przez

oznaczonego  
oskarżonego tego  
samego dyplomu,  
które zostało  
rozpoczęte znacznie  
wcześniej.

Jak słusznie  
wskazano w apelacji  
to, że zdarzenie  
rozpoczęło się w  
innym czasie, niż  
wskazano w akcie  
oskarżenia, było  
możliwe do  
skorygowania przez  
sąd meriti i  
nie mogło, wbrew  
nieracjonalnej tezie  
sądu rejonowego,  
stanowić wyjścia  
poza granice skargi.  
Jak podkreśla się  
w bogatym co  
do tej tematyki  
orzecznictwie  
sądowym ramy  
postępowania  
karnego zakreślone  
aktem oskarżenia,  
należy wiązać z  
problematyką czynu  
zarzucanego i  
ewentualnie  
przypisanego  
oskarżonemu, a  
nie z problematyką  
tożsamości  
poszczególnych  
elementów czynu.  
Podkreślić należy, że  
ramy postępowania  
zakreśla zdarzenie  
faktyczne opisane w  
akcie oskarżenia, a  
nie każdy element  
tego opisu z  
osobna. Istotna jest  
tożsamość czynu  
wyznaczona

faktycznymi ramami zdarzenia wskazanymi w akcie oskarżenia, a nie jego opis i kwalifikacja prawna. Dlatego nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia i związane z tym naruszenie zasady skargowości, dokonanie w toku przewodu sądowego odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co tego samego zdarzenia np. w zakresie daty, czy okresu popełnienia czynu, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców, czy tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko mieniu (por. m.in. wyroki SN z 17 lipca 2002 r., III KKN 485/99, LEX nr 55188; z 23 września 1994 r., II KRN 173/94, OSNKW 1995, z. 1-2, poz. 9; z 8 września 1994 r., II KRN 132/94, PS 1997/11 - 12/51; z 22 lipca 1993 r., II KRN 98/93, Prok. Pr. 1995, nr 2, poz. 17; z 22 kwietnia 1986 r., IV KR 129/86, OSNPG 1986, z. 12, s. 167 i z 7 czerwca

1971 r., III KR 61/71, OSNPG 1971, z. 11, s. 221). Powszechnie akceptowany jest też pogląd, iż obowiązkiem sądu przed wydaniem wyroku uniewinniającego jest zawsze rozważenie, czy w ramach skargi oskarżyciela, a więc w granicach zdarzenia faktycznego objętego zarzutem oskarżenia, nie można dokonać subsumcji czynu objętego skargą pod inny przepis ustawy karnej (por. wyroki SN: z 5.09.2006 r., IV KK 194/06, OSNwSK 2006, poz. 1663; z 20.09.2002 r., V KKN 112/01, LEX nr 55225; z 8.01.2003 r., IV KKN 562/00, LEX nr 75373).

Zadaniem sądu rejonowego było prawidłowe ustalenie kiedy ewentualnie doszło do przywłaszczenia i ukrycia dokumentu dyplomu w kontekście zeznań świadków M. Ł. (1) i A. W. (1), zastanowienie się czy możliwa była jednoczesna realizacja alternatywnych znamion czynu



<p>zabronionego z art. 276 kk dokonanie adekwatnej do tych ocen korekty opisu przypisanego G. S. zachowania i wytłumaczenie tej decyzji w uzasadnieniu wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę wyroku poprzez skazanie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radomsku.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Zmiana wyroku była zasadna co do uznania sprawstwa i winy oskarżonego, natomiast wnioski następcze nie mogły być uwzględnione. Skazaniu oskarżonego wobec którego zapadł w I instancji wyrok uniewinniający, sprzeciwiała się treść art. 454 § 1 kpk. Nie było podstaw do uchylenia wyroku. Nie zachodziła żadna bezwzględna</p>		

<p>przyczyna odwoławcza z art. 439 kpk, z racji przeprowadzenia wszystkich zawnioskowanych dowodów nie występowała konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Biorąc pod uwagę nieznaczny stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i względy prognostyczne uznano za słuszne warunkowe umorzenie postępowania co usuwało konieczność uchylecia wyroku z zaleceniem skazania przed sąd I instancji.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>Błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść polegający na daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, wbrew logice i doświadczeniu życiowemu i uznaniu za nieistotne dla sprawy zeznań świadka M. Ł., pomimo iż dotyczą</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	czynu objętego skargą.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zarzut organ prokuratorski zakwalifikował, jako błąd w ustaleniach faktycznych, jednak z treści uzasadnienia apelacji tyczącej go wynika jasno, iż apelujący kwestionował ocenę dowodów sądu meriti to jest wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadka M. Ł., jako sprzeczną z art. 7 i 410 kpk. Chodziło więc o naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, w tym poczynione ustalenia faktyczne. Błędne zdefiniowanie nie miało żadnego na trafność postawionego zarzutu.</p> <p>Zaprezentowana przez sąd rejonowy ocena wyjaśnień G. S. poczyniona została przede wszystkim w oderwaniu od konwenujących z sobą zeznań świadków M. Ł. (1) i</p>			

A. W. (1), naruszając art. 410 kpk. Ze spójnych relacji w/w świadków wynikało, że oskarżony w listopadzie 2016 r. wziął ze wspólnego mieszkania, zajmowanego razem z oskarżycielką posiłkową pudło z dokumentami. Brak podstaw, aby z punktu widzenia doświadczenia życiowego czy logiki odmówić wiary zeznaniom świadka W. co do tej okoliczności, często bowiem zdarza się tak, że po zakończeniu związku wyprowadzający się partner zabiera z sobą część wspólnie używanych przedmiotów. Dalej świadek M. Ł. (1) zeznała, że na początku 2017 r. porządkując razem z oskarżonym jego dokumenty, natknęła się na dyplom jego byłej żony i pokazała go sprawcy, który przyjął jego posiadanie do wiadomości, jednak nie podjął żadnych kroków, aby dyplom zwrócić, nie poinformował nawet pokrzywdzonej, że ma jej dyplom, a podczas rozmowy która miała miejsce

rok później na terenie jej posesji, zaprzeczał jakoby wiedział, gdzie ten dokument się znajduje. Teza postawiona przez Sąd Rejonowy w Radomsku, iż zeznania M. Ł. (3) nie zasługują na ocenę, bo są nieprzydatne do wyjaśnienia sprawy jest błędna stanowiąc, o czym napisano wyżej, następstwo źle interpretowanej zasady skargowości, niezrozumienia istoty przestępstwa trwałego, które było dokonywane nieprzerwanie co najmniej do 22 maja 2018 r., skoro oskarżony do tego dnia nie zwrócił i nadal ukrywał dyplom oskarżycielki posiłkowej. Relacje te były, zdaniem sądu okręgowego, kluczowe do rozpoznania sprawy potwierdzając wersję oskarżycielki posiłkowej, iż to oskarżony zabrał jej dyplom umieszczony w "zbiorze wspólnych dokumentów" w kartonie w listopadzie 2016 r. i posiadał go wiosną 2017 r. i nie kwapił się bynajmniej, aby

nawet telefonicznie poinformować byłą żonę o "znalezisku" czego wymagała ludzka przyzwoitość, rozumiana jako postępowania uczciwe, tak aby nikomu nie szkodzić i oddać to, co mu się należy. Znalazły one punkty styczności z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej. Obie kobiety niezależnie od siebie i to stabilnie wskazywały tak samo czas nawiązania przez nie znajomości, przyczyny i okoliczności poznania się (obie rozstały się G. S. w burzliwej atmosferze, a syn oskarżycielki posiłkowej był uczniem M. Ł.), powody z jakich tematem ich rozmów stał się oskarżony (jego nieprawidłowe zachowanie wobec obu kobiet, istniejące na bazie tego konfliktu, potwierdzone wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie o czyn z art. 207 § 1 kk w sprawie VI K 17/16 Sądu Rejonowego w Radomsku z pokrzywdzeniem A. W. (1)), co było

przyczyną poszukiwania dyplomu przez A. W. (1) w maju 2018 r. (konieczność złożenia dokumentacji do urzędu pracy), kiedy i w jakich okolicznościach M. Ł. widziała dyplom oskarżycielki posiłkowej (porządkowanie dokumentów oskarżonego w jego mieszkaniu kilka miesięcy po wyprowadzce od byłej żony). Oskarżony komentując te oświadczenia ograniczył się do zaprzeczenia posiadania dokumentu A. W. (1) i stwierdzenia, że obie kobiety "zawiązały" przeciw niemu spisek motywowany chęcią odegrania się na nim w ramach konfliktów tłących się po rozstaniu z obiema kobietami. Poza gołosłownymi stwierdzeniami oskarżonego, mającymi wyłącznie charakter obronny, na co słusznie zwrócił uwagę prokurator, taki scenariusz nie znajdował odzwierciedlenia w żadnym innym dowodzie,

pozostając tylko i wyłącznie luźną hipotezą, na której nie można się było oprzeć. Sama okoliczność, iż osoba pokrzywdzona, udaje się o ochronę prawną do organów ścigania i to bez zwlekania, ale natychmiast po dowiedzeniu się o przestępstwie i osobie sprawcy, zwłaszcza, kiedy chce odzyskać od sprawcy bezprawnie ukrywany przedmiot, który jest jej niezbędny, stanowi przejaw życiowo zrozumiałego i prawnie zalegalizowanego dbania o swoje interesy i w związku z tym nie dowodzi bezpodstawnego pomawiania kogokolwiek. Natomiast wcześniejsze zachowanie oskarżonego stwierdzone wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie, polegające na stosowaniu przemocy fizycznej i moralnej wobec oskarżycielki posiłkowej jako kary za naganne, w mniemaniu oskarżonego,



zachowania (vide fragment uzasadnienia wyroku na k. 74 akt) pasuje "jak ulał" do okoliczności niniejszej sprawy, stanowiąc kontynuację "filozofii" czynienia oskarżycielce posiłkowej złośliwości. Warto też podkreślić, iż uzyskanie wyroku stwierdzającego winę oskarżonego za czyn z art. 276 kk popełniony z pokrzywdzeniem A. W. (1) nie może mieć żadnego przełożenia na wynik postępowania karnego toczącego się z udziałem oskarżonego G. S. i M. Ł. (1). Nie ma powodu, aby twierdzić, że świadek ten złożył fałszywe zeznania "wrabiając" oskarżonego w popełnienie przestępstwa, którego nie dokonał na szkodę innej osoby, aby podpierać się tym argumentem w swojej sprawie.

Wniosek

O zmianę wyroku poprzez skazanie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

<p>do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radomsku.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Zmiana wyroku była zasadna co do uznania sprawstwa i winy oskarżonego, natomiast wnioski następcze nie mogły być uwzględnione. Skazaniu oskarżonego wobec którego zapadł w I instancji wyrok uniewinniający, sprzeciwiała się treść art. 454 § 1 kpk. Nie było podstaw do uchylecia wyroku. Nie zachodziła żadna bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 kpk, z racji przeprowadzenia wszystkich zawnioskowanych dowodów nie występowała konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Biorąc pod uwagę nieznaczny stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i względy</p>	

<p>prognostyczne uznano za słuszne warunkowe umorzenie postępowania co usuwało konieczność uchylecia wyroku z zaleceniem skazania przed sąd I instancji.</p>			
<p>3.3.</p>	<p>Obrazy prawa materialnego to jest art. 6 § 1 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem suma dowodów wskazuje, iż w sprawie istnieje jeden czyn polegający na ukryciu dokumentu i jest on rozciągnięty w czasie, którego ramy zakreślono datami odpowiadającymi wiedzy świadków, zatem i odzwierciedlającymi materiał dowodowy, zatem czas popełnienia czynu wskazuje, że w okresie objętym zarzutem oskarżony ukrywał dokument, co nie stoi w sprzeczności, iż po pogłębieniu materiału dowodowego, nie wychodząc poza granice oskarżenia możliwą była modyfikacja tego okresu;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Argumenty za uwzględnieniem zarzutu podano we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia, przy okazji rozpoznania zarzutu numer 1 nie ma powodu ich powielania.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę wyroku poprzez skazanie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radomsku.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Zmiana wyroku była zasadna co do uznania sprawstwa i winy oskarżonego, natomiast wnioski następcze nie mogły być uwzględnione. Skazaniu oskarżonego wobec którego zapadł w</p>		

I instancji wyrok uniewinniający, sprzeciwiała się treść art. 454 § 1 kpk. Nie było podstaw do uchylenia wyroku. Nie zachodziła żadna bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 kpk, z racji przeprowadzenia wszystkich zawnioskowanych dowodów nie występowała konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Biorąc pod uwagę nieznaczny stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i względy prognostyczne uznano za słuszne warunkowe umorzenie postępowania co usuwało konieczność uchylenia wyroku z zaleceniem skazania przed sąd I instancji.

4.  
**OKOLICZNOŚCI  
PODLEGAJĄCE  
UWZGLĘDNIENIU  
Z URZĘDU**

4.1.

Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.15.1.1.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
0.0.15.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Całość wyroku.		
Zwiąże o powodach zmiany		
Uargumentowana wyżej odmienna ocena zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności zeznań A. W. (3) i M.		

Ł. (1) doprowadziła do poczynienia przez sąd okręgowy odmiennych od sądu meriti, ustaleń faktycznych poprzez uznanie, iż oskarżony G. S. jest sprawcą tego, że w okresie od nieustalonego dnia na przełomie lutego i marca 2017 r. do 22 maja 2018 r. w G. ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci dyplomu ukończenia studiów wyższych uzupełniających magisterskich na kierunku zarządzania i marketingu wystawiony 12 czerwca 2002 r. nr (...) należący do pokrzywdzonej A. W. (1) i zakwalifikowania tegoż zachowania, jako wyczerpującego dyspozycję art. 276 kk. Przejście z uniewinnienia na warunkowe umorzenie było możliwe na podstawie art. 454 § 1 kpk, który zakazuje "jedynie" skazania sprawcy uniewinnionego, nie wyłączając rozstrzygnięcia procesu w drodze

warunkowego  
umorzenia.

Poczynione w  
oparciu o zeznania  
świadków W. i Ł.  
ustalenia pozwalały  
niewątpliwie na  
przyjęcie, że  
oskarżony zabrał ze  
wspólnego  
mieszkania stron  
pudło ze wspólnymi  
dokumentami.

Jednakże z relacji  
M. Ł. (1) nie  
można wywieść  
niekorzystnego dla  
oskarżonego  
ustalenia, jakoby od  
początku zabierając  
zbiór dokumentów  
miał świadomość,  
że znajduje się  
pośród nich dyplom,  
którym nie miał  
prawa rozporządzać  
i wiedząc o tym  
chciał go zabrać,  
przywłaszczyć, czy  
nawet się na to  
godził. Z kontekstu  
przyczynianej reakcji  
słownej oskarżonego  
G. S. na  
poinformowanie go  
przez M. Ł. (1), iż  
w pudle ujawniła  
dyplom byłej żony  
oskarżonego nie  
wynika, jakoby  
oskarżony wiedział,  
że ten dokument  
zabrał w trakcie  
wyprowadzki.

Powstałą w ten  
sposób wątpliwość  
należy z użyciem  
art. 5 § 2  
kpk tłumaczyć na



korzyść oskarżonego i przyjąć, że dopiero na przełomie lutego i marca 2017 r. dowiedział, się że taki dokument posiada.

Oskarżonemu w związku z tym nie można przypisać, ani zaboru dyplomu, ani też jego przywłaszczenia. Z przywłaszczeniem mamy do czynienia, kiedy sprawca posiada cudzą rzecz lub dokument, którą otrzymał na podstawie decyzji osoby uprawnionej do rozporządzania tego rodzaju przedmiotem. W sprawie zaś do takiego przekazania nie doszło, a oskarżony stał się władającym dokumentem oskarżycielki przez przypadek, nieświadomy zabór i dowiedział się o tym, że go zabrał z ust świadka M. Ł. (1). Niezależnie od tego art.276 kk, co umknęło autorowi zarzutu, nie przewiduje, jako alternatywnej formy realizacji jego dyspozycji "przywłaszczenia" , ani nawet "zaboru". Nie oznacza to, że ustalone w oparciu o udowodnione fakty zachowanie

oskarżonego po dowiedzeniu się o posiadaniu cudzego dokumentu było prawnie obojętne. Ocenic je należy po tym zdarzeniu, jako ukrywanie dokumentu w sensie utajnienia miejsca jego przechowywania. Por. wyrok SA w Gdańsku z 5 kwietnia 2000 r., II AKa 14/00, Biuletyn orz. SA w G., 2001, str. 34). G. S. na przełomie lutego i marca 2017 r. wiedział, że posiada cudzy dokument, którym nie miał prawa rozporządzać, ani go mieć. Nie mógł też wątpić, że pokrzywdzona nie wie, gdzie należący do niej dyplom się znajduje, ani też w to, że jej wolą jest, aby oskarżony w jej imieniu dokument ten dla niej przechowywał; ta ostanía teza w kontekście konfliktu małżonków, wzajemnej niechęci i decyzji o rozstaniu jest nedorzeczna. Mimo tego oskarżony ten dokument nadal przechowywał, nie informując lojalnie oskarżycielki posiłkowej, że go posiada, mało tego kiedy pokrzywdzona

poinformowana przez M. Ł. (1) zażądała jego zwrotu G. S. odmówił wykonania jej żądania, podając przy tym niezgodnie z prawdą, iż takiego dokumentu nie posiada. Przez cały ten okres decyzją oskarżonego dokument ten był dla oskarżycielki posiłkowej niedostępny, pozostając w ukryciu, za co odpowiedzialny był tylko i wyłącznie G. S.. Takie zachowanie wyczerpywało znamiona ukrycia dokumentu w rozumieniu art. 276 kk, nie było jednocześnie przywłaszczeniem. Stąd też korekta opisu czynu przypisanego oskarżonemu przez sąd odwoławczy.

Oceniając stopień winy i społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego sąd okręgowy doszedł do przekonania, iż nie są one znaczne. Oskarżony, jako dorosły i psychicznie normalny człowiek nie mógł nie wiedzieć, że to co czyni jest bezprawne i jednocześnie nie było żadnego

zewnątrznego bodźca, niezależnego od jego psychiki, który utrudniał by mu zachowanie zgodne z prawem, jak chociażby zwrot nieswojego dokumentu, czy nawet telefoniczne poinformowanie A. W. (1), że posiada jej dyplom i uzgodnienie kiedy, w jaki sposób może go odebrać. Stopień winy oskarżonego nie był więc niski, ale normalny, w każdym razie nie był znaczny. Chodziło o jeden, a nie wiele dokumentów, którego kopię udało się uzyskać pokrzywdzonej, przy czym materiał aktowy nie pozwalał na ustalenie, iż kopia ta nie mogła być użyta w zastępstwie oryginału w postępowaniu przed urzędem pracy. Ukrycie trwało przez okres roku, przy czym, jego negatywne następstwo w postaci niemożności przedłożenia dyplomu zmaterializowało się dopiero w maju 2018 r., a więc w końcowej fazie działania oskarżonego. W świetle tego nie

sposób postawić tezy, iż społeczna szkodliwość zarzucanego oskarżonemu czynu była znaczna. Oskarżony G. S. jest osobą niekaraną co w kontekście jego niemłodego wieku 48 lat szczególnie zyskuje na wartości, posiada stałe zatrudnienie, jego zachowanie uznać więc należy za jednorazowy, incydentalny konflikt z prawem, który nie powtórzy się w przyszłości. Uzasadnia to przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Dlatego też podjęto decyzję o warunkowym umorzeniu postępowania ustalając okres próby na 2 lata.

Na podstawie art. 67 § 3 kk w w zw z art. 43a§ 1 kk orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne, które z racji warunkowego umorzenia postępowania, rezygnacji z kary, stanowić będzie dla niego realną

dolegliwość w związku z dopuszczeniem się przestępstwa, uzmysławiając mu naganność jego postępowania.			
<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej			

podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1c	Przejście z uniewinnienia na warunkowe umorzenie postępowania, spowodowało upadek akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wydanego przez sąd rejonowy. W razie warunkowego umorzenia postępowania, które pod względem zasady ponoszenia kosztów jest równoważne skazaniu, a wówczas	

	koszty postępowania ponosi oskarżony (art. 627 kpk w zw z art. 629 kpk) decyzja o obciążeniu kosztami Skarbu Państwa nie mogła się ostać.	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
2	Zmiana rozstrzygnięcia w głównym nurcie procesu pociągała konieczność wydania nowego orzeczenia o wydatkach poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową i obciążenia nimi oskarżonego, a to na podstawie art. 627 kpk w zw z art. 629 kpk. Zmiana dotyczyła tylko wydatków oskarżycielki posiłkowej za I instancję, ponieważ, ani oskarżycielka posiłkowa, ani jej pełnomocnik nie żądała zwrotu wydatków za II instancję. Takie żądanie zostało zgłoszone jedynie przed sądem rejonowym. Na wydatki te składało się wynagrodzenie	



	<p>ustanowionego z wyboru pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 1008 złotych ustalone w oparciu o treść § 11 ust. 7 w zw z ust 2 pkt 4 i § 15 i § 17 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800)</p>	
3	<p>Z tych samych względów od nowa w oparciu o art. 627 kpk w zw z art. 627 kpk rozstrzygnięto globalnie o wydatkach wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa w całym postępowaniu obciążając nimi w całości oskarżonego. Opłatę za obie instancje wymierzono oskarżonemu na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) Nie znaleziono z urzędu podstaw do zwolnienia oskarżonego z</p>	

	ponoszenia należności.	
<b>7. PODPIS</b>		

<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Prokuratura Rejonowa w Radomsku		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uniewinnienie		
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.11.4. Wnioski</b>		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------